

Sygn. akt II Ca 421/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSO Adam Bojko
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 18 lutego 2015 roku, sygn. akt I C 418/12

oddala apelację i zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz pozwanego R. B. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Paweł Hochman

Dariusz Mizera Adam Bojko

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 421 /15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko R. B. o zapłatę umarzył postępowanie w zakresie żądanie zapłaty kwoty 7.795,04 zł., oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz pozwanego R. B. kwotę 2.417,- zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego wyroku stanowiła następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

Z. S. jest uprawnionym do reprezentowania (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w P., która zajmuje się eksportem do G. m.in. samochodów ciężarowych i części samochodowych. Będąc zainteresowanym zakupem

na firmę do celów służbowych używanego samochodu marki A. (...) odnalazł w serwisie internetowym (...) ofertę sprzedaży samochodu tej marki zamieszczoną tamże przez pozwanego R. B.. Jak wynikało z treści oferty samochód był wyprodukowany w 2006, miał być w bardzo dobrym stanie a cena sprzedaży wynosiła 36.000,- zł. W ofercie nie było informacji, że samochód jest powypadkowy. Powód wybrał ofertę pozwanego bo odpowiadał mu kolor i wyposażenie samochodu a ponadto była to jedyna oferta sprzedaży takiego samochodu w odległości do 200 km od K..

W dniu 9 grudnia 2011 roku, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z pozwanym, Z. S. wraz z E. P. udziałowcem spółki i jego tłumaczem, przyjechali do pozwanego R. B. w celu dokonania oględzin samochodu.

W trakcie oględzin Z. S. zauważył ślady farby na gumowych uszczelkach przy lewym przednim błotniku przedmiotowego samochodu. Po sprawdzeniu zabranym ze sobą miernikiem lakieru, stwierdził, że cały lewy bok samochodu był malowany. Na pytanie czy samochód był malowany i czy jest po wypadku pozwany stwierdził, że zakupił go od sąsiada, który sprowadza samochody i przyznał, że w samochodzie był wymieniany lewy przedni błotnik. Poinformował jednocześnie, że samochód jest bezpieczny gdyż cały czas jest użytkowany.

Z. S. zaproponował pozwanemu aby sprawdzić samochód na stacji diagnostycznej. Pozwany wskazał stację B. (...) N. w Z. na ul. (...), w której dokonuje się przeglądów samochodów. W warsztacie powód zszedł razem z pracownikiem stacji diagnostycznej M. S. do kanału gdzie wizualnie dokonywali oględzin samochodu. Następnie samochód został podłączony pod komputer, który nie wykazał żadnych błędów. Po badaniu pracownik stacji M. S. poinformował powoda, że był malowany bok samochodu i że przypuszcza, że samochód był po wypadku. Pozwany obecny podczas badania i rozmowy powoda z pracownikiem stacji, tego nie kwestionował, twierdząc, że samochód ma już trochę lat.

Po badaniu na stacji B. (...) w Z. powód poprosił o możliwość wykonania próbnej jazdy przedmiotowym samochodem. Po próbnej jeździe samochodem Z. S. był z niego zadowolony, samochód dobrze mu się prowadziło, stwierdził, że zastanowi się na zakupem.

Po około 30 minutach powód poinformował telefonicznie pozwanego, że decyduje się na zakup samochodu. W domu pozwanego strony podpisały umowę kupna-sprzedaży przedmiotowego samochodu na druku przygotowanym przez powoda, ustalając po negocjacjach cenę samochodu na 30.000 zł, która została w całości zapłaconą gotówką przy wydaniu pojazdu. Przy zakupie samochodu powód otrzymał od pozwanego dowód rejestracyjny i kartę pojazdu, pozwany nie posiadał natomiast książki serwisowej samochodu. Po zakupie samochodu powód odjechał nim do K..

Pozwany R. B. zakupił przedmiotowy samochód w październiku 2010 roku za cenę 35.000,- zł w stanie do naprawy; w samochodzie był uszkodzony lewy przedni błotnik oraz chłodnica. Pozwany sam naprawiał samochód korzystając z pomocy sąsiada, który jest lakiernikiem, wymienił chłodnicę, zaś geometria samochodu była ustawiana w warsztacie w B.. Po ustawieniu geometrii w samochodzie pozwany wraz z rodziną cały czas go użytkował. Przedmiotowy samochód posiadał ważne badania techniczne i był dopuszczony do ruchu.

W dniu 21 czerwca 2011 r. pozwany, po tym jak synowa przedmiotowym samochodem wjechała lewym kołem na kamień, zlecił w warsztacie na ul. (...) w B. sprawdzenie geometrii kół.

W dniu 12 grudnia 2011 roku E. P. skontaktowała się telefonicznie z pozwanym z prośbą o przesłanie jednego z dokumentów dot. samochodu. W rozmowie z pozwanym potwierdziła, że z samochodem nie ma żadnych problemów. Po przesłaniu dokumentu pozwany w dniu 13 grudnia 2011 r. wyrejestrował samochód.

W dniu 14 grudnia 2011 r. w warsztacie (...) w K. został wykonany przegląd techniczny samochodu, który wykazały m.in. nieprawidłowości w zakresie geometrii przekraczające normy fabryczne.

Poniesiony przez powoda koszt wykonanego badania technicznego wyniósł 220,- zł.

O ujawnionych wadach w samochodzie E. P. powiadomiła pozwanego telefonicznie.

W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami w zakupionym samochodzie powód zlecił wykonanie ekspertyzy technicznej rzeczoznawcy T. C., który po wykonanych w dniu 29 grudnia 2011 r. oględzinach pojazdu stwierdził, że badany pojazd posiada wyraźne ślady napraw powypadkowych. Z uwagi na ujawnione rozbieżności w rozstawie osi oraz przeprowadzone naprawy blacharsko-lakiernicze nadwozia kół zalecił kontrolę punktów pomiarowych karoserii. Sporządził jednocześnie kosztorys koniecznych napraw pojazdu na sumę 20.423,60 zł. Po rekalkulacji kosztów naprawy w związku z pominięciem na zlecenie powoda kosztów nie wynikających bezpośrednio ze stwierdzonych uszkodzeń powypadkowych pojazdu koszt naprawy został zweryfikowany do kwoty 14.955,04 zł.

Poniesiony przez powoda koszt ekspertyzy wyniósł 450,- zł.

W dniu 7 stycznia 2012 r. powód dokonał ubezpieczenia zakupionego pojazdu w zakresie odpowiedzialności cywilnej ponosząc koszt składki w wysokości 191 zł.

Pismem z dnia 10 stycznia 2012 roku (doręczonym w dniu 12 stycznia 2012 r.) powód zawiadomił pozwanego o ujawnionych w zakupionym samochodzie a. (...) wadach, wzywając jednocześnie do obniżenia ceny zakupu o kwotę obniżającą wartość pojazdu tj. o 20.423,60 zł oraz do naprawienia szkody obejmującej poniesione wydatki związane z przeglądem technicznym (220,- zł), sporządzeniem ekspertyzy (450,- zł) oraz ubezpieczeniem OC pojazdu (191,- zł).

Na zlecenie powoda w dniu 17 lutego 2012 r. rzeczoznawca samochodowy M. D. wykonał pomiar geometrii nadwozia, która wykazała deformację lewego wzdłużnego wzmocnienia komory silnika i niewłaściwie uformowany przód pojazdu po naprawie blacharskiej. Wartość pojazdu rzeczoznawca określił na kwotę 25.200,- zł.

W kwietniu 2012 roku powód sprzedał przedmiotowy samochód osobie trzeciej za kwotę 18.000,- zł.

Powołany w toku procesu biegły z zakresu mechaniki samochodowej K. W. stwierdził, że przedmiotowy samochód posiada wady i uszkodzenia:

a) nadwozia:

blotnik przedni lewy - naprawa powłoki lakierniczej

drzwi przednie lewe - naprawa blacharska oraz powłoki lakierniczej

drzwi tylne lewe - naprawa powłoki lakierniczej

blotnik tylny lewy - naprawa powłoki lakierniczej

słupek konstrukcyjny A lewy - naprawa powłoki lakierniczej

pokrywa komory silnika - odkształcona - naprawa blacharska oraz powłoki lakierniczej

blotnik przedni prawy - naprawa powłoki lakierniczej

drzwi przednie prawe - naprawa powłoki lakierniczej

słupek konstrukcyjny B prawy - naprawa powłoki lakierniczej

drzwi tylne prawe - naprawa blacharska oraz powłoki lakierniczej

zderzak przedni w części dolnej - odkształcony

wzmocnienie tablicy rejestracyjnej - pęknięte

b) podwozia:

wahacz koła przedniego lewego - część nie sygnowana logo producenta pojazdu

tarcze kół (aluminiowe) - ubytki powłoki lakierniczej oraz materiału

uszkodzone złącze elektryczne czujnika ciśnienia w układzie dolotowym

rura układu dolotowego - pęknięta

c) układu jezdnego, pomiary nadwozia i podwozia pojazdu - ujawnione w geometrii

układu jezdnego nieprawidłowe wartości (poza zakresem zalecanym przez producenta

pojazdu) dla kąta wyprzedzenia sworzni zwrotnicy dla koła lewego i prawego,

zbieżności sumarycznej kół osi przedniej, zbieżności koła tylnego prawego, rozstaw

osi, środka rozstaw kół osi przedniej i tylnej.

Biegły wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia w sposób jednoznaczny w jakich okolicznościach powstały w/w wady i uszkodzenia pojazdu. Można jedynie stwierdzić, że uszkodzenia nadwozia pojazdu mogły powstać w wyniku zdarzenia komunikacyjnego (kolizja z innym pojazdem lub infrastruktura drogową) natomiast uszkodzenia i wady podwozia oraz układu zawieszenia i pozostałych elementów mogły być spowodowane zdarzeniem komunikacyjnym lub zużyciem eksploatacyjnym pojazdu. Nie da się natomiast ustalić daty ich powstania. Wskazane wyżej wady i uszkodzenia nie zostały w całości usunięte.

Jednocześnie biegły wskazał, że powód w dniu zakupu pojazdu po dokonanych oględzinach, próbnej jeździe i po przeprowadzonym w tym dniu badaniu na stacji diagnostycznej B. (...) w Z. nie mógł i nie miał możliwości stwierdzenia uszkodzeń podwozia pojazdu (pomiar punktów kontrolnych podwozia) oraz nieprawidłowości związanych z ustawieniem geometrii pojazdu.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z zeznań stron, świadków, dokumentów załączonych do akt sprawy oraz opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej K. W..

Opinia biegłego jest fachowa i rzetelna a jej podstawowym walorem jest jej obiektywizm. Biegły w sposób rzeczowy wykonał opinię na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego a wnioski w niej zawarte zostały wydane po przeanalizowaniu wszystkich aspektów sprawy.

Stan faktyczny sprawy w ustalonym zakresie nie był sporny. Strony w istocie różnią się jedynie oceną skutków prawnych z niego wynikających.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawę prawną żądań pozwu stanowi przede wszystkim art. 560 § 1 KC w zw. z art. 556 § 1 KC statuujący odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej natomiast w zakresie roszczeń odszkodowawczych - art. 566 § 1 KC w zw. z art. 471 i n. KC.

Zgodnie z przepisem art. 556 § 1 KC (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niekompletnym.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi ma charakter obiektywny, jest niezależna od winy i wiedzy sprzedawcy co do istnienia wady. Sam fakt, iż wada istnieje wywołuje obiektywną odpowiedzialność sprzedawcy.

W niniejszej sprawie, na podstawie przekonującej, pełnej, rzeczowej opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, której wnioski Sąd w pełni podzielił, zostało stwierdzone istnienie wad w przedmiotowym samochodzie. W ocenie Sądu powyższe wady, są wadami fizycznymi rzeczy w rozumieniu art. 556 § 1 KC i jako takie rodzą odpowiedzialność sprzedawcy. Sprzedawca ponosi bowiem odpowiedzialność za wady, które tkwiły w rzeczy przed jej wydaniem albo mają swoje źródło w tej rzeczy. Sprzedawca nie odpowiada jedynie za wady powstałe z winy kupującego po wydaniu rzeczy.

W świetle art. 560 § 1 KC kupującemu służą dwa zasadnicze roszczenia: prawo odstąpienia od umowy oraz prawo żądania obniżenia ceny. W przedmiotowej sprawie powód żąda obniżenia ceny zakupionego samochodu.

Istotą obniżenia ceny w oparciu o art. 560 § 1 KC jest przywrócenie pełnej ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy. Przepis art. 560 § 3 KC wskazuje, że obniżenie winno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Obniżenie ceny odnosi się do ceny rzeczywiście umówionej przez strony (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1997 r., III CKN 29/96, OSP 1997, nr 7-8, poz. 144). W wyniku skorzystania przez kupującego z uprawnienia do żądania obniżenia ceny przestaje obowiązywać dotychczasowe wynagrodzenie i należy ustalić je na nowo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 maja 2014 r., I ACa 1588/13, X nr 1469359).

Skoro powód opiera swoje żądanie na art. 560 KC, to aby skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi, musiał udowodnić istnienie wady i zachowanie aktów staranności. Obie te przesłanki muszą zaistnieć kumulatywnie, co oznacza, że niewykazanie chociażby jednej z nich skutkuje oddaleniem powództwa. Jeśli powód korzysta z uprawnienia do żądania obniżenia ceny musi nadto niezależnie od powołanych wyżej okoliczności wykazać zasadność żądania - jak w przedmiotowej sprawie - zapłaty (zwrotu) przez sprzedającego określonej kwoty tytułem obniżenia ceny sprzedaży.

W przedmiotowej sprawie powód wykazał istnienie wad w będącym przedmiotem umowy kupna sprzedaży samochodu, co potwierdza opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej.

Powód dochował także wymaganych aktów staranności określonych w art. 563 § 1 KC i art. 568 § 1 KC. Przedmiotowy samochód został powodowi wydany w dniu 9 grudnia 2011 r., natomiast powód zawiadomił sprzedawcę o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia i wystąpił ze skonkretyzowanym żądaniem wymiany pojazdu pismem z dnia 10 stycznia 2012 r., odebrany przez pozwanego w dniu 12 stycznia 2012 r.

Nie została natomiast w żaden sposób udowodniona przez stronę powodową zasadność żądania zapłaty w wysokości 12.000,- zł tytułem obniżenia ceny sprzedaży. Pamiętać należy, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 KC ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 KPC) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., IPKN 660/00, "Wokanda" 2002, nr 7-8, s. 44).

Wprawdzie przepisy KPC przewidują możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony z urzędu, ale nie oznacza to, że Sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze Sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997r., III CKN 244/97, OSNC1998/3/52). Powyższe uwagi są tym bardziej uzasadnione w sytuacji strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Tymczasem strona powodowa ograniczyła się określając wysokość roszczenia z tytułu żądania obniżenia ceny jedynie do matematycznego obliczenia różnicy pomiędzy ceną za jaką powód zakupił przedmiotowy samochód od pozwanego a ceną za jaką tenże powód odsprzedał przedmiotowy samochód osobie trzeciej. Taki sposób obliczenia wysokości obniżenia ceny nie znajduje oparcia w treści przepisów' art. 560 § 1 i 3 KC jak i przyjętej praktyce orzeczniczej. Nie sposób bowiem na tej podstawie miarodajnie ustalić podstawowej okoliczności tj. stosunku w jakim wartość

przedmiotowego samochodu wolnego od wad pozostaje do wartości tegoż pojazdu z uwzględnieniem ujawnionych wad co dopiero pozwoli ustalić wielkość o jaką powinna być obniżona cena sprzedaży.

Dlatego też powództwo w zakresie żądania obniżenia ceny i zasądzenia z tego tytułu od pozwanego kwoty 12.000,- zł jako nieudowodnione co do wysokości podlegało oddaleniu.

Stosownie do treści art. 566 § 1 KC jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2000 r. (III CKN 889/98, LEX "r 51358) przepis art. 566 § 1 KC jest w istocie przepisem kolizyjnym, dopuszczającym w razie odstąpienia od umowy lub żądania obniżenia ceny z tytułu rękojmi za wady fizyczne odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadach ogólnych, przewidzianych w art. 471 KC (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10.11.2011 r., I ACa 496/11, LEX 1129594).

Zgodnie z tym ostatnim przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności (art. 472 KC).

Zakres odpowiedzialności dłużnika wyznacza zatem dolna granica winy nieumyślnej, która będzie kształtować się w sposób zróżnicowany w zależności od rodzaju i zakresu powinności ciążących na dłużniku. Standard należytej staranności wymaganej od dłużnika w wykonaniu zobowiązania określa art. 355 KC. Odpowiedzialność dłużnika będzie zatem uzasadniona, gdy jego zachowanie było niezgodne z pewnym obiektywnym wzorcem, a przy tym tylko wtedy, gdy mógł on zachować się zgodnie z nim. Wzorec należytej staranności nie może być odnoszony do indywidualnych cech i właściwości dłużnika, w szczególności do zapobiegliwości, jakiej sam dłużnik przestrzega, lecz na oczekiwaniach społecznych wobec osób, które znalazły się w określonej sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2013 r., VI ACa 1077/12, LEX nr 1315740). Miernik należytej staranności jest więc zobiektywizowany, co służy ochronie interesu wierzyciela i jego zaufania, że dłużnik zachowa się w danej sytuacji zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami wobec wszystkich osób, które podobnie w tych okolicznościach w takiej sytuacji się zachowają.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy nie można w ocenie Sądu w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy postawić pozwanemu zarzutu winy i to nawet nieumyślnej. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego pozwany nabył przedmiotowy samochód od poprzedniego właściciela w stanie do naprawy; w samochodzie był uszkodzony lewy przedni błotnik oraz chłodnica. Brak jest dowodów na to, że pozwany wiedział o innych wadach pojazdu. Uszkodzenia, o których pozwany wiedział nabywając samochód, zostały przez niego naprawione w zakładzie blacharsko-lakierniczym, zaś geometria samochodu była ustawiana w warsztacie w B.. Samochód posiadał ważny przegląd techniczny i był dopuszczony do ruchu a pozwany wraz z rodziną go użytkował. Nie sposób przy tym pominąć wniosków wynikających z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, iż nie da się ustalić w sposób jednoznaczny przyczyn wad i uszkodzeń związanych z układem jezdnym i zawieszeniem pojazdu a tym samym wykluczyć, że powstały one nawet w wyniku bezwypadkowej eksploatacji pojazdu.

Dlatego też również w zakresie żadanego odszkodowania powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 355 § 1 KPC sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew' lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Stosownie do art. 203 § 1 KPC pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Zasadniczo Sąd jest związany cofnięciem pozwu pod

warunkiem, że czynności tej nie należałoby ocenić w świetle dotychczasowych oświadczeń i twierdzeń stron, a także w świetle ewentualnego materiału dowodowego zebranego do tej pory w sprawie - jako czynności, które są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego ewentualnie zmierzającymi do obejścia prawa. W sytuacji takiej Sąd może uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne (§ 4 art. 203).

Cofnięcie pozwu nastąpiło zgodnie z przepisem art. 203 KPC, spełnione zostały bowiem wszystkie pozytywne przesłanki określone w cytowanym przepisie. Nie zachodzi też żadna z okoliczności negatywnych wymienionych w § 4 tego artykułu. Zdaniem Sądu cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia prawa.

Wobec powyższego na skutek cofnięcia przez pełnomocnika powoda żądania w części przewyższającej kwotę 14.091,- zł postępowanie w pozostałym zakresie tj. obejmującym kwotę 7.795,04 zł należało na podstawie art. 355 KPC umorzyć.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 2 KPC nakładając na stronę powodową obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną. Na podstawie § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,- złotych oraz opłata od pełnomocnictwa - 17,- zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik powoda zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie wynikającej z art. 233 § 1 KPC zasady swobodnej oceny dowodów
2. naruszenie art. 233 § 1 KPC w związku z art. 227 KPC i art. 217 KPC poprzez nieuzasadnione pominięcie i tym samym odmowę mocy dowodowej dowodom przedłożonym przez powoda, w szczególności umowie sprzedaży pojazdu z dnia 14 kwietnia 2012 r. oraz szeregu ogłoszeń internetowych sprzedaży pojazdów marki A. (...) 140 KM 2.0 Diesel pochodzących z okresu, w którym powód zakupił pojazd od pozwanego, wyceny wartości pojazdu sporządzonej przez rzeczoznawcę samochodowego F. D., pomimo tego, iż dowody te dotyczyły okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu oraz faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,
3. naruszenie art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC w zw. z art. 217 KPC poprzez odmowę przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, w szczególności dowodu z zeznań świadka - rzeczoznawcy z dziedziny mechaniki samochodowej F. D., pomimo tego, iż powód złożył wniosek o przesłuchanie świadka również na okoliczność określenia wartości przedmiotowego pojazdu w stanie uszkodzonym (z ustalonymi podczas sprawy uszkodzeniami) oraz wartości bez tych uszkodzeń, przez co pozbawił powoda możliwości dowodzenia okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu oraz faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,
4. zarzut naruszenia art. 230 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC poprzez niedostrzeżenie przez Sąd I instancji, iż okoliczność wartości 12.000,00 zł, o jaką winna być obniżona cena za samochód nie była kwestią sporną między stronami oraz zaniechanie uznania per facta concludentia za udowodnione faktów, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się, w szczególności w zakresie wartości pojazdu samochodowego posiadającego wykryte wady oraz wartości, o jaką winna być obniżona cena za samochód,
5. naruszenie art. 232 KPC przez przyjęcie, że powód był zobowiązany do udowodnienia wskazanej przez siebie wartości roszczenia z tytułu żądania obniżenia ceny, a co z tego wynika wartości pojazdu samochodowego bez wad oraz z wadami, mimo że okoliczności te nie były sporne bowiem pozwany wartości tych nie kwestionował,
6. naruszenie art. 233 § 1 KPC przez dowolne uznanie, że powód nie wykazał faktu w postaci wartości, o jaką zmniejszy się wartość pojazdu z wykrytymi wadami, mimo że podana przez powoda kwota tej wartości nie była między stronami sporna, a dowody, które powód wnioskował na powyższą okoliczność nie zostały przez Sąd dopuszczone,

7. nierozpoznanie istoty sprawy w kwestii określenia wartości pojazdu w chwili zakupu bez wad oraz wartości pojazdu wadliwego poprzez nierozpoznanie części dowodów zgromadzonych w sprawie, odmowę przeprowadzenia dowodu ze świadków oraz wadliwego ustalenia stanu faktycznego, uznając, iż kwestie wartości roszczenia z tytułu obniżenia ceny są między stronami sporne,

8. naruszenie art. 217 KPC w zw. z art. 236 KPC poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji wypowiedzenia się w przedmiocie szeregu wniosków dowodowych złożonych przez powoda, które miały istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy,

9. naruszenie art. 328 § 2 KPC poprzez niezamieszczenie w uzasadnieniu wyroku wszystkich elementów określonych w tym przepisie, w szczególności elementów pozwalających na kontrolę orzeczenia, weryfikację stanowiska sądu, co pozbawia powoda możliwości rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy,

10. zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy uznania wskazywanej przez powoda wartości, o jaką winna zmniejszyć się cena sprzedaży pojazdu oraz wartości tego pojazdu z wykrytymi wadami za sporne między stronami,

11. zarzut ewentualny naruszenia prawa materialnego art. 560 § 3 KC przez błędną jego wykładnię poprzez przyjęcie, iż dla skorzystania przez kupującego z prawa obniżenia ceny niewystarczającym jest wykazanie kosztu nakładów niezbędnych do doprowadzenia rzeczy do sprawności zgodnej z jej przeznaczeniem,

12. zarzut ewentualny naruszenia art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC w zw. z art. 217 KPC poprzez nieuzasadnione pominięcie i tym samym odmowę mocy dowodowej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu sporządzonej przez rzeczoznawcę T. C. oraz kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego nadwozia sporządzonej przez rzeczoznawcę F. D., pomimo tego, iż dowody te dotyczyły okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu oraz faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

13. zarzut ewentualny naruszenia art. 230 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC poprzez niedostrzeżenie przez Sąd I instancji, iż okoliczność wysokości kosztów naprawy pojazdu wynikającej z załączonych przez powoda kalkulacji nie była kwestią sporną między stronami oraz zaniechanie uznania per facta concludentia za udowodnione faktów, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się,

14. zarzut ewentualny naruszenia art. 328 § 2 KPC poprzez niezamieszczenie w uzasadnieniu wyroku wszystkich elementów określonych w tym przepisie, w szczególności braku ustosunkowania się do wniosków powoda o przeprowadzenie dowodu z załączonych do pozwu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, uznanie, iż wskazana przez powoda wartość roszczenia z tytułu obniżenia ceny nie była sporna między stronami oraz uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do Sądu I instancji w celu przeprowadzenia przed Sądem postępowania dowodowego w całości oraz z poszanowaniem art. 233 § 1 KPC, jak również prawidłowego rozpoznania istoty sprawy, oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

***Treść uzasadnienia Sąd pierwszej instancji a także kierunek zarzutów zgłoszonych w skardze apelacyjnej, w ocenie Sądu Okręgowego prowadzi do konieczności odniesienia się w pierwszej kolejności do następujących zagadnień.***

***Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego przyjął, że w przedmiotowej sprawie pozwany zbył samochód z wadami. Oddalenie powództwa stanowiło natomiast konsekwencje przyjęcia, że strona pozwana nie udowodniła wysokości poniesionej szkody.***

***Z taką argumentacją Sąd Okręgowy nie może się w pełni zgodzić.***

Ocena zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego nie daje w opinii Sądu Okręgowego podstaw do uznania, że istniejące w dacie sprzedaży pojazdu „wady” uzasadniały skorzystanie przez powoda z przepisów o rękojmi przy sprzedaży.

W wyroku z dnia 13 marca 1981 r. ( sygn. akt III CRN 31/81 ) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kupno używanej rzeczy zawsze pociąga za sobą niebezpieczeństwo, że rzecz nie odpowiada oczekiwaniom. Upływ czasu i używanie rzeczy, nawet zgodnie z jej przeznaczeniem, mogą mieć wpływ na powstanie wad rzeczy, przy czym ich stopień może być różny. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjmowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady związane z upływem czasu używania. Dotyczy to zwłaszcza rzeczy o wysokim stopniu złożoności, do których należy samochód. Czas używania samochodu pozwala przyjąć pewien przeciętny stopień zużycia, ale stopień ten może wykazywać odstępstwa i to w obu kierunkach. Może się bowiem okazać, iż samochód jest bardzo zużyty, w czym tkwi ryzyko kupującego, lub też zużycie samochodu jest mniejsze od przewidywanego, w czym można się dopatrzeć szkody sprzedawcy. W przypadku pierwszej z wymienionych ewentualności sprzedawca jest zawsze zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy (art. 557 § 1 KC). Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawiony powyżej pogląd uznając jednocześnie, że wynikające z niego wnioski mają zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

W przedmiotowej sprawie podstawą roszczeń kupującego było twierdzenie, że rzecz sprzedana ma szereg wad, które można podzielić na następujące grupy.

Pierwsza z nich, dotyczyła wad nadwozia i obejmowała w świetle opinii biegłego stan po naprawie błotnika przedniego lewego, drzwi przednich i tylnych lewych, błotnika tylnego lewego, słupka konstrukcyjnego A lewego, pokrywy komory silnika, drzwi przednich prawych, słupka konstrukcyjnego B prawego, drzwi tylnych prawych - naprawa powłoki lakierniczej, zderzaka przedniego w części dolnej oraz wzmocnienia tablicy rejestracyjnej. Podkreślić należy wady wskazanych wyżej elementów polegały na tym, że dokonano ich naprawy i polakierowania. Wyjątek w tym zakresie stanowią zderzaka przedni w części dolnej oraz wzmocnienia tablicy rejestracyjnej, które w dacie sprzedaży nosiły ślady widocznych uszkodzeń. Druga grupa wad, na które powołał się powód wiąże się z uszkodzeniami elementów podwozia silnikiem i układem napędowym: wahacz koła przedniego lewego był częścią nie sygnowaną logo producenta pojazdu, tarcze kół (aluminiowe) posiadały ubytki powłoki lakierniczej oraz materiału, uszkodzone było złącze elektryczne czujnika ciśnienia w układzie dolotowym oraz pęknięta rura układu dolotowego. Ponadto w ramach pomiarów układu jezdnego, nadwozia i podwozia pojazdu ujawniono w geometrii układu jezdnego nieprawidłowe wartości (poza zakresem zalecanym przez producenta pojazdu) dla kąta wyprzedzenia sworzni zwrotnicy dla koła lewego i prawego, oraz zbieżności sumarycznej kół osi przedniej, zbieżności koła tylnego prawego, rozstawu osi, środka rozstawu kół osi przedniej i tylnej.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że ustalony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji i powołany powyższej wykaz wad w będącym przedmiotem umowy sprzedaży samochodzie nie był ( i nie jest również w skardze apelacyjnej ) przez stronę powodową kwestionowany.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane wyżej uszkodzenia nie mogą być kwalifikowane jako wady w rozumieniu przepisu art. 556 KC, z którego brzmienia obowiązującego w dacie zawarcia umowy sprzedaży wynika, że z wadą fizyczną mamy do czynienia jeżeli:

- rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy,

- rzecz nie ma włościwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego,
- rzecz została wydana kupującemu w stanie niezupełnym.

Pierwszy rodzaj wady polega na ocenie wartości lub użyteczności rzeczy ze względu na obiektywne kryteria racjonalnego, ale i przeciętnego kupującego w stosunkach handlowych (do oceny zastosowanie mają art. 354 i 355 KC). Pomocą służy art. 357 KC, stanowiący zasadę świadczenia rzeczy średniej jakości. Średnia jakość rzeczy oznacza w obrocie jakość dobrą. Jednocześnie wskazać należy, że kupujący rzecz używaną, winien się liczyć, że jej stan odbiega od tego samego rodzaju rzeczy nowej. W przedmiotowej sprawie powód decydując się na zakup używanego samochodu wiedział, że był on poddany naprawą lakierniczym. Informację o powyższym fakcie uzyskał od pozwanego oraz pracownika stacji kontroli pojazdu, w której samochód przed zakupem został poddany badaniu technicznemu. Dysponował również realną możliwością potwierdzenia tej okoliczności dysponując czujnikiem badania grubości powłoki lakierniczej. Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że powód nie może skutecznie powoływać się na fakt, że samochód miał uszkodzone a następnie poddane naprawie elementy nadwozia.

W tym miejscu należy z całą mocą podkreślić, że Sąd Okręgowy nie podziela poglądu, że każdy pojazd uszkodzony w wypadku komunikacyjnym a następnie poddany naprawie jest pojazdem wadliwym w rozumieniu przepisu art. 556 KC. Co do zasady naprawa uszkodzeń pojazdu prowadzi do usunięcia jego wadliwości a przyjęcie odmiennego stanowiska byłoby nie tylko sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego ale wykluczałoby zasadność stosowania dla tej kategorii przedmiotów przepisu art. 363 § 1 zd. 1 KC dopuszczającego naprawienie szkody również przez przywrócenie stanu poprzedniego. O wadzie w rozumieniu przepisów o rękojmi przy sprzedaży możemy więc mówić tylko w przypadku wykazania, że sposób w jaki został naprawiony pojazd nie doprowadził do usunięcia uszkodzeń a tej okoliczności w toku procesu strona powodowa nie udowodniła.

Faktu wadliwości zakupionego samochodu powód nie może również upatrywać w okoliczności, że zderzak przedni w części dolnej, wzmocnienie tablicy rejestracyjnej oraz aluminiowe tarcze kół nosiły ślady widocznych uszkodzeń. Wada fizyczna musi powstać, jakby „wewnątrz” nabytej rzeczy, nie może wynikać z używania rzeczy. W ramach przepisów o rękojmi odpowiedzialność sprzedawcy obejmuje tylko takie wady, o których istnieniu w chwili zawarcia umowy lub w chwili wydania rzeczy kupujący nie wiedział (art. 557 KC). Trudno w okolicznościach przedmiotowej sprawy uznać, że o powyższych wadach kupujący nie wiedział skoro były one widoczne na podstawie zwyczajnych oględzin pojazdu. O zakresie w jakim od nabywcy pojazdu można oczekiwać sprawdzenia jego stanu technicznego wypowiedział się Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z 8 maja 2003 r., ( sygn. akt II CKN 39/01, Legali), prezentując słuszny pogląd, że od użytkownika samochodu, który nie posiada wiadomości specjalnych, nie można wymagać, aby prawidłowo określał nietypową wadę samochodu i umiał zlokalizować miejsce jej występowania. Omawiane uszkodzenia: deformacja zderzaka pęknięcie kratki tablicy rejestracyjnej czy ubytki w lakierze na aluminiowych tarczach kół nie sposób jednak uznać za wadę nietypową niemożliwą do zlokalizowania w drodze zwykłych oględzin poprzedzających zakup samochodu. Wprost przeciwnie powyższe uszkodzenia uznać należy za typowy skutek normalnej eksploatacji pojazdu.

Na koniec tej części rozważań odnieść się należy do trzeciej z powołanych wyżej grupy wad związanej z wadliwą geometrią pojazdu oraz uszkodzeniami złącza elektrycznego czujnika ciśnienia w układzie dolotowym oraz pęknięcia rury układu dolotowego. W ocenie Sądu Okręgowego również powyższe uszkodzenia nie pozwalają przyjąć, że powód może skutecznie dochodzić od pozwanego roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie przesądza o potrzebie przyjęcia, że wskazane wyżej uszkodzenia nie stanowiły następstwa zwykłej eksploatacji pojazdu. W przypadku gdy przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana, nie można za niezgodność rzeczy z umową uznać jej zużycie, jeżeli jest ono naturalnym następstwem używania rzeczy. Rękojmia za wady fizyczne nie obejmuje odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania. Jednocześnie podkreślić należy, że w razie niemożliwości lub znacznych trudności wykazania przez kupującego stosunku w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad (art. 560 § 3 KC), kupujący nie może żądać obniżenia ceny ( vide: uchwała Sądu Najwyższego z 21 marca 1977 r., III CZP 11/77, OSN 1977 ). Warto w tym kontekście przytoczyć także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 lipca 2008 r. (sygn. akt V ACA 239/08, OSA w Katowicach 2008, Nr 4,

poz. 5), w którym sąd stwierdził, że: "nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych, a wobec tego także w takim przypadku sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać się do użycia ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy. Jeśli rzecz takich cech nie osiąga, to przypisać jej można wadliwość fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 KC." W rozpatrywanej sprawie, zważyć należy, iż stanowiący przedmiot umowy sprzedaży pojazd nadawał się do użytku, miał ważne badania techniczne, był więc zdolny do podjęcia pracy zgodnie z jego przeznaczeniem.

Kolejnym rodzajem wady fizycznej jest brak właściwości rzeczy, o których sprzedawca zapewniał kupującego. Źródłem takiego zapewnienia w ocenie Sądu Okręgowego może być także złożona w ogłoszeniu zamieszczonym w internecie oferta.

W omawianej sprawie składając ofertę sprzedaży samochodu powód nie podał informacji o tym, że pojazd uczestniczył w wypadku. Okoliczność powyższa nie może jednak rodzić po jego stronie odpowiedzialności z tytułu rękojmi skoro w czasie negocjacji i oględzin pojazdu przyznał fakt jego uszkodzeń i poddania naprawie. Przedstawił tym samym rzeczywisty jego stan.

Wymienione w art. 556 KC wady rzeczy w postaci wydania jej w stanie niepełnym dotyczą braku części składowych lub przynależności, niedołączenia instrukcji, atestów lub innych podobnych dokumentów z przyczyn oczywistych nie można upatrywać w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że brak podstaw do przyjęcia iż sprzedany przez pozwanego powodowi samochód miał wady w rozumieniu powołanego na wstępie przepisu prowadzi do wniosku, że powództwo podlegało oddaleniu.

Odniesienie się do pozostałych zarzutów Sąd Okręgowy ograniczy do wskazania na najważniejsze zagadnienia.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepis art. 233 § 1 KPC. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. Zarzuty związane z naruszeniem powołanych wyżej przepisów aczkolwiek bardzo obszerne sprowadzając się do zastrzeżeń odnoszących się do: nieuwzględnienia dowodu w postaci ogłoszeń internetowych dotyczących ofert sprzedaży samochodów tej samej marki modelu i wieku, pominięcia prywatnych opinii rzeczoznawców, nie wzięcia pod uwagę treści umowy za jaką został sprzedany samochód powoda oraz oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadka F. D. i T. C. oraz K. S..

Przypomnieć należy, że powód zarzuca Sądowi I instancji naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez niedokonanie przez Sąd wszechstronnej i dogłębnej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, w szczególności poprzez pominięcie przy wydawaniu wyroku tego, iż wskazana przez powoda wartość w kwocie 12.000,00 zł z tytułu obniżenia ceny zakupu samochodu nie była między stronami sporna, a postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji zostało przezeń ograniczone do przeprowadzenia jedynie kilku z szeregu dowodów zawnioskowanych przez pozwanego, co więcej, w zakresie okoliczności wykazania wartości, o jaką winna zostać obniżona cena zakupionego od pozwanego pojazdu Sąd orzekający nie wziął pod uwagę żadnego z wnioskowanych przez powoda środków dowodowych.

Z powołanymi wyżej zarzutami nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przyjmuje tym samym za własne podkreślając, że przedstawione stanowisko nie pozostaje w sprzeczności z treścią powyższych odnoszących się do charakteru wad w sprzedanym pojeździe rozważań, które stanowią konsekwencję przyjęcia innych niż zaproponowane przez Sąd pierwszej instancji skutków prawnych poczynionych w toku postępowania dowodowego ustaleń.

Nawet gdyby uznać, że wady jakie posiadał zakupiony pojazd uzasadniały zastosowanie przepisu art. 560 § 1 KC nie sposób zaakceptować przyjętej przez stronę powodową koncepcji co do sposobu udowodnienia metody ustalenia zakresu w jakim cena winna być obniżona. Artykuł 560 § 3 KC przewiduje, że obniżenie powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy z wadą pozostaje do jej wartości bez wady. Celem żądania obniżenia ceny jest

więc przywrócenie ekwiwalentności świadczeń przez wyznaczenie nowej, bardziej odpowiedniej ceny. Uprawnienie dotyczące obniżenia ceny odnosi się do ceny rzeczywiście przez strony umówionej ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 1997 r., sygn. akt III CKN 29/96, OSP 1997, Nr 7-8, poz. 144). Żądanie obniżenia ceny nie jest roszczeniem odszkodowawczym, gdyż szkodą w rozumieniu art. 471 w zw. z art. 361 § 2 KC jest różnica między stanem majątku poszkodowanego istniejącym przed zdarzeniem wywołującym szkodę i po nim, a więc m.in. obniżenie wartości rzeczy wadliwej, a nie jej ceny w sposób określony w art. 560 § 3 KC (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., sygn. akt V CSK 180/09, Legalis). Powyższe nie oznacza jednak dowolności w sposobie dowodzenia wysokości dochodzonego z tego tytułu roszczenia. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 19 lutego 2015 r. ( sygn. akt ACa 687/14 ) wszelkie prywatne opinie i opracowania składane przez stronę nie mogą być traktowane na równi z dowodem z opinii biegłego sądowego. Mają one walor stanowiska strony i jako takie nie stanowią dowodu w znaczeniu procesowym. Zgodnie z art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki nie stanowi zatem dowodu, że zawarte w nim oświadczenie odpowiada prawdzie. Z kolei w wyroku z 19 lutego 2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt I ACa 380/14 Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyjaśnił, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w niej pogląd; nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Dlatego też twierdzenia zawarte w tego rodzaju opinii, a dotyczące wiadomości specjalnych, mogą stać się podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w zasadzie tylko wówczas, gdy okoliczności te zostaną przyznane przez stronę przeciwną (art. 229 KPC) albo też, gdy sąd uzna je za przyznane wobec braku zaprzeczenia przez stronę przeciwną (art. 230 KPC).

Z powyższego wynika, że złożone przez powoda dokumenty, których pominięcie zarzuca Sądowi pierwszej instancji stanowiły w świetle powyżej przywołanych poglądów dokument prywatny w rozumieniu przepisu art. 245 k.p.c. który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Przypomnieć należy, że powód określając wysokość roszczenia z tytułu żądania obniżenia ceny ograniczył się do obliczenia różnicy pomiędzy ceną, za jaką powód zakupił przedmiotowy samochód od pozwanego, a ceną za jaką powód przedmiotowy pojazd odsprzedał osobie trzeciej. Wystarczającym dowodem potwierdzającym powyższą okoliczność nie mogły być ogłoszenia internetowe sprzedaży samochodów o takich samych parametrach technicznych jak zakupiony od pozwanego złożone przez powoda na okoliczność wykazania ceny rynkowej takiego pojazdu bez wad i ich porównanie z umową sprzedaży przedmiotowego pojazdu dokonanej przez powoda na rzecz osoby trzeciej. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie upoważniał bowiem do uwzględnienia przyjętego przez stronę powodową założenia, że samochody przedstawione do sprzedaży odpowiadały swoim stanem technicznym i jakością samochodowi jaki nabył od pozwanego. Trudno również uznać za wiarygodne, że cena za jaką powód sprzedał samochód odpowiadała jego zobiektywizowanej wartości rynkowej.

Wystarczającego dowodu na potwierdzenie omawianej okoliczności nie mogła stanowić również załączona do pozwu ekspertyza rzeczoznawcy samochodowego F. D. ani tym bardziej jego przesłuchanie w charakterze świadka na okoliczność wskazania wartości badanego pojazdu z wadami oraz bez wad. Jak przypomniano w uzasadnieniu apelacji w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2012 r. powód załączył listę pytań do świadków, o przesłuchanie których wnosił w pozwie. Jednym ze świadków był rzeczoznawca samochodowy F. D., który w krótkim czasie po zakupieniu przez powoda pojazdu od pozwanego, wykonał ocenę techniczną przedmiotowego samochodu oraz dokonał oszacowania koniecznych nakładów na samochód. Wspomniany rzeczoznawca posiadał zatem szczegółową i fachową wiedzę na temat stanu technicznego auta oraz jego wartości. Wśród listy pytań kierowanych do świadka powód wnioskował również o zadanie rzeczoznawcy F. D. pytania o wskazanie wartości przedmiotowego samochodu przed szkodą i po szkodzie (pytanie nr 11 do świadka F. D., k. 163 - 164). W ocenie Sądu Okręgowego przesłuchanie powołanego świadka na wskazaną okoliczność było niedopuszczalne w tym znaczeniu, że prowadziłyby do naruszenia przepisu art. 258 KPC, zgodnie z którym przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka służyć może wyłącznie ustaleniu faktów, a nie zastępowaniu opinii biegłych. Stąd niedopuszczalne byłoby dokonywanie przez sąd ustaleń w zakresie wymagającej wiedzy specjalistycznej wyceny wartości pojazdu na podstawie zeznań świadka. W świetle przepisu art. 278 KPC ewentualnie przedstawiona przez świadka jego opinia w przedmiocie powyższej okoliczności, nie

mogłyby być podstawą ustaleń faktycznych sądu w tym zakresie. W kontekście powyższych uwag decyzja Sądu pierwszej instancji o oddaleniu powyższych wniosków dowodowych była prawidłowa. Bez znaczenia dla zasadności poczynionych uwag pozostaje jednocześnie podnoszona przez pełnomocnika skarżącego okoliczność, że w ocenie powoda powołani wyżej świadkowie, których Sąd pierwszej instancji nie przesłuchał posiadali stosowną wiedzę fachową. Podkreślić należy, że okoliczności związane z rodzajami usterek jakie stwierdzono w uszkodzonym pojeździe nie były sporne i w tym zakresie powód w pełni zaakceptował sporządzoną na tą okoliczność opinie biegłego.

Oddalając powyższe wnioski dowodowe Sąd pierwszej instancji w żadnym razie nie naruszył również normy art. 217 KPC. Skarżący formułując powyższy zarzut zdaje się zapominać, że obowiązkiem Sądu rozpoznającego sprawę jest przeprowadzenie jedynie tych dowodów których wynik może skutkować dokonaniem istotnych dla stron ustaleń.

Słusznie jednocześnie Sąd Rejonowy przyjął, że wysokość roszczenia powoda nie mogła być uznana za udowodnioną *per facta concludentia*. Podkreślić należy, że strona pozwana kwestionowała wytoczone powództwa tak co do zasady jak i co do wysokości. Nie zrozumiałe przy tym jest zawarta w uzasadnieniu apelacji sugestia jakoby pozwany winien przedstawić argumenty z jakiego powodu wskazana kwota 12.000,00 zł jest nieprawidłowa, a tym bardziej sporządzić własną kalkulację.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się również uchybienia art. 328 § 2 KPC. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy niezbędne dla oceny zasadności rozstrzygnięcia. Sąd dokonał w szczególności ustaleń faktycznych, przeprowadził ocenę przeprowadzonych dowodów i wskazał na motywy prawne rozstrzygnięcia. W odpowiedzi na wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie wskazanych świadków Sąd orzekający na rozprawie w dniu 3 października 2013 r. oddalił wnioski jako nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Ocena treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, (nawet gdyby uznać, że brak w nim wystarczającego wyjaśnienia przyczyn nieuwzględnienia dowodów zawnioskowanych przez stronę powodową) nie może jednocześnie prowadzić do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku również z tej przyczyny, że wskazywane w tym zakresie przez powoda uchybienia nie miały wpływu na wynik sprawy. Sygnalizowane uchybienia w pełni sanują powyższe rozważania przedstawione przez Sąd Okręgowy.

Na koniec podnieść należy również, że nawet uznanie, iż niektóre stwierdzone usterki w pojeździe należałoby uznać za wady w rozumieniu przepisów o rękojmi nie może prowadzić do chociażby częściowego uwzględnienia powództwa. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala bowiem na ustalenie, jaki wpływ na obniżenie ceny mają poszczególne usterki co wyklucza częściowe uwzględnienie powództwa. Podkreślić również należy, że ustalenie powyższej okoliczności mogłoby nastąpić tylko przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Stosownego wniosku w tym zakresie pełnomocnik powoda jednak nie złożył choć ciążył na nim taki obowiązek w świetle przepisu art. 6 KC.

Reasumując, Sąd Okręgowy, wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie uznaje za prawidłowy.

Apelacja powoda - stanowiąca *de facto* jedynie bezpodstawną polemikę prawidłowymi ustaleniami, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia podlega oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 KPC orzekł o oddaleniu apelacji.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 KPC w związku z art. 99 KPC zasądzając na rzecz pozwanego kwotę 1200 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Adam Bojko SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera